

Justyna Sprutta

Wizerunek Maryi w pobożności Sodalicji Mariańskich w świetle czasopisma "Sodalis Marianus"

Salvatoris Mater 7/2, 383-391

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jezuickie Sodalicje Mariańskie sięgają początkami XVI w. Pierwszą sodalicję założył w Kolegium Rzymskim w 1563 r. flamandzki kleryk jezuicki, Jan Leunis. Po roku cel i organizację sodalicyj określił statut. Już w 1576 r. do Kongregacji należało w Europie trzydzieści tysięcy młodzieży. Duchową opiekę nad sodalicjami sprawowali jezuici – główni ich animatorzy. Do popularyzacji Sodalicyj Mariańskich na skalę światową przyczynił się papież Grzegorz XIII, który w 1584 r. bullą *Omnipotentis Dei* zatwierdził statut Kongregacji Mariańskiej. Sodalicje Mariańskie istniały niemalże we wszystkich kolegiach jezuickich, lecz do połowy XVIII w. należeli do nich wyłącznie sodalisi. Dopiero od 1751 roku w skład sodalicyj weszła także młodzież żeńska.

Należący do Kongregacji Mariańskiej sodalisi i sodaliski obrali sobie za cel samowychowanie i kształtowanie ducha apostołskiego przez kult maryjny. Zrzeszonej w sodalicjach młodzieży zalecano codzienne uczestniczenie w Eucharystii, częstą spowiedź i Komunię świętą, co w przeszłości, a szczególnie w XIX w., przyczyniło się do pogłębienia i spopularyzowania w Kościele katolickim pobożności eucharystycznej¹. Przynależność do Kongregacji nie wiązała się tylko z kultem Maryi², ale także ze ścisłym

oparciem życia codziennego na moralności chrześcijańskiej³. W ramach pobożności maryjnej młodzież sodalicjańska zobowiązana była do modlitwy różańcowej, śpiewu Godzinek do Najświętszej Maryi Panny, czytań duchownych, ale również do corocznego uczestnictwa w rekolekcjach zamkniętych. Ważną dziedzinę działalności Sodalicyj Mariańskich stanowiła

Justyna Sprutta

Wizerunek Maryi w pobożności Sodalicyj Mariańskich w świetle czasopisma „Sodalis Marianus”

SALVATORIS MATER
7(2005) nr 2, 383-391

¹ J. MYSZOR, *Sodalicyja Mariańska*, w: *Bóg. Człowiek. Świat*, Katowice 1991, 260-261.

² W Sodalicyjach Mariańskich szerzono także nabożeństwo maryjne świętego niewolnictwa. Polegało ono na całkowitym oddaniu się woli Matki Bożej, by przez Nią dojść do ścisłej łączności z Jezusem Chrystusem. O niewolnictwie tym pisał jezuita F.S. Fenicki w łacińskim dziełku, zatytułowanym *Mariae mancipium* w 1632 r. Dziełko to zostało przetłumaczone na język polski przez innego jezuity, J. Chomętowskiego, a przekład nosił tytuł *Pętko B. Panny Maryjej albo sposób oddawania się Jej za niewolnika*. Por. M. BANASZAK, *Historia Kościoła katolickiego. Czasy nowożytne. 1517-1758*, t. III, Warszawa 1989, 200.

³ Por. A. BRÜCKNER, *Encyklopedia staropolska*, t. II, Warszawa 1990, 522.

także praca kulturalno-oświatowa. Należy tutaj wspomnieć o chórach, teatrach amatorskich, wycieczkach czy czytelnictwie.

W latach 1773-1948 pojawiło się w Kościele około siedemdziesiąt pięć tysięcy sodalicyj. W tym czasie bardzo trudnym dla Kongregacji etapem okazały się lata 1773-1814, okres kasacji zakonu jezuitów. Po restytucji w 1814 r. Towarzystwa Jezusowego sodalicyje odżyły, ale tym razem przeważnie pod kierownictwem duchowieństwa diecezjalnego. Zarówno w XIX w., jak i w XX stuleciu stały się one „środkami” wpływu Kościoła katolickiego na życie społeczne. Na czele odrodzonych Sodalicyj stanęli księża-moderatorzy oraz prezesi lub prezeski, w przypadku sodalicyj parafialnych, szkolnych lub akademickich wybierani spośród samej młodzieży.

Gdy chodzi o początki kongregacji w Polsce, pierwsze Sodalicyje Mariańskie powstały w Poznaniu w 1574 r., następnie w Wilnie i w Płocku w 1585 r. Po 1814 r. jako pierwsza na ziemiach polskich pojawiła się Sodalicyja Mariańska w Starym Sączu. W latach 1918-1939 Kongregacje liczyły w Polsce ponad czterdzieści tysięcy młodzieży, zaś nastawione były w tym czasie na pogłębienie światopoglądu katolickiego i obronę wiary katolickiej. Kres działalności Sodalicyj Mariańskich – dzisiaj powoli odżywających – położył w Polsce dekret Rady Ministrów z 5 sierpnia 1949 r. Miało to miejsce w epoce stalinizmu, w której istnienie kongregacji zostało zakazane.

Organem piśmienniczym sodalicyj był miesięcznik „Sodalis Marianus”, którego wybrane numery z okresu przed II wojną światową (stąd też poglądy mariologiczne autorów artykułów odpowiadają ówczesnej epoce) stanowią podstawę dla podjętej niżej próby ukazania wizerunku Maryi w pobożności Sodalicyj Mariańskich.

1. Maryja jako Wybrana

Już w momencie aktu stwarzania Maryja istnieje w myśli Boga⁴ jako wybrana na Matkę Zbawiciela. Będąc wybraną, nie szuka swego wywyższenia, ale wyłącznie spełnienia się woli Bożej⁵. Przeznaczona na Matkę Pana, od samego początku wolna jest od skażenia grzechem pierworodnym, Niepokalana, ale także wolna od wszelkiego grzechu⁶. Na

⁴ Por. E. NEUBERT, *Mój ideał*, „Sodalis Marianus” 34(1935) nr 12, 215.

⁵ H. SIKORSKA, *Na Zwiastowanie*, „Sodalis Marianus” 38(1939) nr 3, 100.

⁶ F. WALCZAK, *Hold Niepokalanej wyrazem pokory*, „Sodalis Marianus” 36(1937) nr 5, 226. Autor pisze: *rozkazał* [Bóg – dopowiedzenie moje J.S.] *naturze, skażonej grzechem pierworodnym, zatrzymać swój bieg, póki Marja, to dziecię łaski, nie została poczęta w łonie swej matki. I tak się stało, że Najświętsza Boża Rodzicielka została*

Jej niepokalaność wskazuje archanioł Gabriel w momencie zwiastowania (por. Łk 1, 28)⁷, które to wydarzenie staje się – w chwili wyrażenia przez Maryję zgody na macierzyństwo – *zadzierzgnięciem się szczególnego węzła zaślubin między Bogiem a Maryją*⁸.

W związku z wybraniem Maryi na Matkę Syna Bożego zajmuje Ona w historii zbawienia specjalne miejsce. Jej życie od momentu tego wybrania jest nierozdzielnie związane z życiem Boga-Człowieka⁹. Bezgrzeszność Tej, która stała się Matką Syna Bożego, pozwala określać Maryję tytułem – *Cała Piękna* (por. Pnp 4, 7)¹⁰. Przez to wybranie i związane z nim przymioty, którymi została obdarzona, Maryja zostaje wyniesiona ponad wszelkie stworzenie, jednakże, jak twierdzi F. Walczak, *ta wielkość Maryi nie jest niczym innym, jak tylko użyczoną Jej dobrotliwością Boga, który okazał się pełnym łaski wobec ulubionego stworzenia*¹¹.

2. Maryja – Matką Zbawiciela i naszą

Miłość do Matki skłania Słowo do obdarzenia Maryi przymiotami nienależącymi do jakiegokolwiek innego stworzenia, mianowicie:

1) wolnością od skażenia grzechem pierworodnym – tylko Maryja ze wszystkich stworzeń jest niepokalana, doskonała, pełna łaski, stojąca wyżej niż aniołowie i święci;

2) macierzyństwem Bożym;

3) nieustannym dziewictwem;

4) uwielbieniem Maryi w Jej ciele przed mającym dopiero nastąpić w dniu ostatecznym powszechnym zmartwychwstaniem ciał¹².

Ponadto Maryja dopuszczona jest przez Jezusa Chrystusa do uczestniczenia w Jego życiu wewnętrznym i przywilejach oraz do udziału

od skażonej natury całkiem nienaruszona i wolna od zmazy grzechu pierworodnego, któremu podlegała cała ludzkość. F. WALCZAK, *Marja – Domem Złotym*, „Sodalis Marianus” 32(1933) nr 5, 87.

⁷ L. WAWER, *Zwiastowanie*, „Sodalis Marianus” 34(1935) nr 3, 72.

⁸ TAMŻE, 73. W momencie wypowiedzenia przez Maryję *fiat* – pisze L. Wawer – *Cud Bożej wszechmocy ziścił się w łonie Niepokalanej Dziewicy.* TAMŻE. Ponadto dodaje, że chrześcijaństwo *się poczęło w chwili wymówienia przez Marię „fiat”.* TAMŻE, 74. Maryja w momencie swoich zaślubin z Duchem Świętym staje się Matką Zbawiciela jako Człowieka i ta łączność Maryi z Jezusem Chrystusem nie ma kresu. E. BULANDA, *Maryja a Eucharystia*, „Sodalis Marianus” 37(1938) nr 6, 268.

⁹ Por. P. KETTER, *Jezus i Jego Matka*, „Sodalis Marianus” 36(1937) nr 4, 178-179.

¹⁰ F. WALCZAK, *Hold Niepokalanej wyrazem pokory...*, 226. Wszelkie dary naturalne są w Maryi *opromienione [...] pięknem nadprzyrodzonym.* P. KETTER, *Jezus i Jego Matka...*, 178. Por. F. WALCZAK, *Marja – Domem Złotym...*, 88.

¹¹ F. WALCZAK, *Hold Niepokalanej wyrazem pokory...*, 226.

¹² Por. TAMŻE. Por. także P. KETTER, *Jezus i Jego Matka...*, 177-178.

w zleconej Zbawicielowi przez Boga Ojca misji odkupienia ludzkości¹³. Mimo pełni łask Bożych, Matka Boża pozostaje jednak zwykłym człowiekiem.

Maryja jest także Matką Kościoła. Z grona tytułów mariologicznych, spotykanych w pismach „Sodalis Marianus”, należy ponadto wymienić tutaj takie chociażby, jak np.: Królowa Apostołów - jako wzór w pracy apostołskiej; Przewodniczka¹⁴ – w życiu codziennym; Wzór świętości i Otucha; Królowa – z postanowienia Jezusa Chrystusa zasiadająca w niebie przy Jego boku; apokaliptyczna Niewiasta symbolizująca Kościół Chrystusowy, ukazany przez liturgię jako zwycięski w figurze Matki Bożej, Tej, która *dziewiczą stopą zmiażdżyła łeb węża*¹⁵; najwspanialszy twór i odbicie Mądrości Odwiecznej; Niewiasta mężnie stojąca pod krzyżem, w której łączy się w sposób harmonijny życie kontemplatywne z życiem aktywnym¹⁶; dziecko Starego Przymierza, dające początek Nowemu Przymierzu, gdyż stanowi *pomost, na którym spotkało się Bóstwo z człowieczeństwem, by zaurzec nowe, wieczne przymierze miłości*¹⁷; Dom Mądrości wsparty na siedmiu kolumnach, symbolizujących siedem darów Ducha Świętego, którymi Matka Boża została w pełni obdarzona¹⁸.

W Maryi – z uwagi na Jej wybranie – doceniona jest każda kobieta. P. Ketter podkreśla, że stosunek Zbawiciela do kobiety (*duży kobiecej*) znajduje swój *najpiękniejszy* wyraz w wizerunku Maryi z Dzieciątkiem¹⁹.

¹³ E. NEUBERT, *Mój ideal...*, 216. Autor dodaje, że Odkupiciel chciał, by Jego Matka stała się współodkupicielką. Por. TAMŻE.

¹⁴ A.P. KRZYŻANOWSKI, *Maryja Ostoją naszą*, „Sodalis Marianus” 38(1939) nr 9, 261.

¹⁵ T. CHABROWSKI, *Kult Marii w liturgii mszalnej*, „Sodalis Marianus” 33(1934) nr 12, 361.

¹⁶ TAMŻE.

¹⁷ P. KETTER, *Jezus i Jego Matka...*, 178.

¹⁸ F. WALCZAK, *Maryja – Domem Złotym...*, 88. Matka Boża została obdarzona mądrością - gdyż chciała osiągnąć cel ostateczny, przekonana, że wszystko, co ziemskie, jest marnością i udręką dla ducha; została obdarzona także darem rozumu – miała doskonałe rozpoznanie co do tajemnic Bożych, bardziej w nich zagłębiała niż *wszyscy uczeni i doktorowie Kościoła, a nawet i duchy niebieskie*; darem rady – ponieważ we wszystkich wątpliwych wypadkach wiedziała, co jest *dobrze, zbawienne, przyjemne Bogu*, ponadto mogła także udzielać *zbawiennej* rady innym, stąd nazwano Ją *Matką dobrej rady*; została także obdarzona męstwem – pokonała wszystkie przeszkody na drodze do zbawienia, nic nie potrafiło zachwiać Jej świętością, okazała się też mężna w licznych udrękach Jej życia, w których to chwilach cierpienia potrafiła całkowicie poddać się woli Boga i służyć Mu wiernie; umiejętnością – gdyż przenikała tajemnice i prawdy chrześcijańskie w ich *najgłębszych przyczynach*; pobożnością – ponieważ знаła Boga i czciła Go zawsze jako *mądryego, łaskawego i miłosiernego*, pragnęła także być złączoną z Bogiem na wieki; jak też została obdarzona – bojaźnią Bożą, gdyż z miłości do Boga, którego kochała ponad wszystko, najbardziej obawiała się Go obrazić. TAMŻE, 88-90.

¹⁹ P. KETTER, *Jezus i Jego Matka...*, 176.

W swojej Matce Jezus Chrystus wynosi każdą kobietę do *najwyższej chwały i godności*, jaką potrafi osiągnąć człowiek²⁰. Na wielką godność Maryi, Matki Syna Bożego, wskazuje także Jej imię – Miriam – które oznacza: *umiłowana przez Jahwe, ulubienica Jahwe*²¹. Ponadto Maryja jako Matka Syna Bożego pozostaje zawsze Dziewicą; także fakt, że Zbawiciel ma Matkę wybraną spośród ludzi, a nie ma ojca z *pokolenia ludzkiego* stanowi *najwyższy przywilej rodu kobiecego*²².

3. Matka Boża - Pośredniczką

Podobnie jak Jezus Chrystus jest Pośrednikiem między Bogiem Ojcem a ludzkością, tak samo Matka Boża pośredniczy między Słowem Wcielonym a ludźmi²³. Ponadto, zdaniem E. Neuberta, Maryja rozdaje łaski, które wysłużyła wraz ze swoim Synem na ziemi: Jezus Chrystus swoją szczodrością odwdzięcza się Matce za Jej wierność, cierpienie i posłuszeństwo²⁴. E. Neubert dodaje ponadto, że obecni w niebie święci to Maryi *zawdzięczają [...] swoje zbawienie*, odnosząc się do Niej z *wdzięcznością, czcią i miłością*²⁵.

Matka Boża jest Pośredniczką, lecz Jej pośrednictwo jest inne niż Jezusa Chrystusa. W duchu tomistycznym F. Walczak podkreśla, że jedynym, doskonałym Pośrednikiem między Bogiem i ludzkością jest Jezus Chrystus, gdyż przez swoją śmierć pojednał ludzkość z Ojcem, ale jednocześnie zaznacza, że dopuszczalne jest także inne pośrednictwo między Bogiem i ludźmi, jeśli przyczynia się ono do zjednoczenia człowieka z jego Stwórcą²⁶. Gdy chodzi o to ostatnie, wymienione pośrednictwo, rolę szczególnego mediatora pełni tutaj Maryja, jako najściślej złączona ze Słowem Wcielonym²⁷. Tak rozumiana Matka Boża jest świętsza od innych, stąd Jej wstawiennictwo jest bardziej skuteczne, ale także ze względu na Jej doskonalszą miłość do Boga i ludzi, większa jest ze strony Maryi gotowość przyjscia z pomocą ludziom²⁸.

²⁰ TAMŻE, 176-177. Ketter przypomina także o słowach bł. Henryka Suza: *Widzę Matkę Pana w każdej kobiecie*, wskazując również w ten sposób na – odnoszoną do Maryi – wielką godność kobiety. Por. TAMŻE, 177.

²¹ TAMŻE, 178.

²² TAMŻE, 177. Ketter podkreśla, że nawet godność kapłańska nie nadaje człowiekowi tak ścisłego związku z Bogiem, jak macierzyństwo Maryi. Por. TAMŻE.

²³ Należy pamiętać, że jest to przedsoborowy, piętrowy model pośrednictwa.

²⁴ E. NEUBERT, *Mój ideał...*, 216.

²⁵ TAMŻE.

²⁶ Por. *Skrót zarysu teologii (Sumy Teologicznej) św. Tomasza z Akwinu OP*, oprac. F.W. BEDNARSKI, Warszawa 2000, 730.

²⁷ F. WALCZAK, *Hold Niepokalanej wyrazem pokory...*, 228.

²⁸ Chrześcijanizm – wskazuje F. Walczak – uzyskują łaski Boże tylko przez pośrednictwo Jezusa Chrystusa i wstawiennictwo Maryi. TAMŻE. T. Chabrowski uważa, że Kościół

Orędownictwo Maryi odnosi się nie tylko do pojedynczego chrześcijanina, ale także do całego narodu. W tym orędownictwie Matka Boża pozostaje nie tylko duchową Matką ludzi, ale także Pocieszycielką²⁹. Należy tutaj jeszcze dodać, że jako Orędowniczka, Maryja jest także Stolicą Mądrości, która przez swoje wstawiennictwo może sprawić, iż na stałe zamieszka *prawda* w człowieku³⁰.

4. Maryja - nową Ewą

Kolejny tytuł, jaki nosi w pobożności sodalicyjnej Maryja, to nowa Ewa. W dziele odkupienia rola Matki Bożej jest bowiem rolą nowej Ewy³¹. P. Ketter stwierdza, że Maryja *splaciła, wyrównała*, ale także *zamieniła* w *felix culpa* zaciągnięty przez starą Ewę dług. Wszzechmocny Stwórca stworzył z boku Adama starą Ewę, natomiast w łonie nowej Ewy został poczęty mocą Ducha Świętego drugi Adam, Jezus Chrystus, *praojciec nowej ludzkości*³².

Maryja staje zatem obok Zbawiciela – nowego Adama - jako nowa Ewa, by dobrowolnie współdziałać w dziele odnowy świata. Jednakże w tym współdziałaniu sam Jezus Chrystus jest Zbawicielem ludzkości, dlatego Maryja nie może niczego nowego dodać do Jego zasług i zadośćuczynienia. Wskutek pokusy stara Ewa zgadza się na grzech, natomiast nowa Ewa, Maryja, odpowiada z miłością Bogu *fiat* w scenie zwiastowania, ale także w scenie ukrzyżowania. W tej drugiej scenie *ofiarowuje* Ona w *ostatnim „fiat”* swego Syna na Gólgocie³³, także w postawie posłuszeństwa. Tę obecność Maryi pod krzyżem E. Bulanda wiąże z Jej uczestnictwem w męce Zbawiciela, pisząc: *Stała pod krzyżem niby diakonisa, asystująca w ofierze Kapłanowi Najwyższemu Nowego Przymierza. I gdy*

najwyżej ceni sobie wstawiennictwo Matki Bożej, dlatego to wpięć Maryi kapłan i wierni wyznają swoją grzeszność w *Credo*, Tej, która podąża na czele *wspaniałego orszaku Świętych*. T. CHABROWSKI, *Kult Marji w liturgii mszalnej...*, 360.

²⁹ A. P. Krzyżanowski pisze: *Ryngraf z wizerunkiem Najświętszej Panienki chronił rycerskie piersi przed wraźnymi kulami, a patent sodalisa był zaszczytem, o który królowie się ubiegali, ufni że Najświętsza Maryja Panna, tak dla narodu naszego łaskawa, roztoczy i nad nimi szczególniejszą opiekę*. A.P. KRZYŻANOWSKI, *Maryja Ostoją naszą...*, 260.

³⁰ TAMŻE. Na wstawiennictwo Maryi wskazuje też sodalicyjne hasło, zacytowane przez Krzyżanowskiego: *per Mariam ad Jesum*. TAMŻE. Walczak pisze, że przez Maryję można *zbliżyć się do Serca Bożego*. F. WALCZAK, *Hold Niepokalanej wyrazem pokory...*, 227.

³¹ E. BULANDA, *Maryja a Eucharystia...*, 269. Przypomnijmy, że tytuł Współodkupicielki nie został przyjęty przez Sobór Watykański II, jak też przez współczesne Magisterium Kościoła.

³² P. KETTER, *Jezus i Jego Matka...*, 177.

³³ E. BULANDA, *Maryja a Eucharystia...*, 269.

On składał ofiarę „in sanguine carnis”, w krwi ciała, Ona składała ją „in sanguine cordis” – w krwi serca, przebitego mieczem bóleści. W ten sposób stała się w pewnej mierze współodkupicielką naszą³⁴. Przyjmując Jezusa Chrystusa w Komunii świętej, chrześcijanin współuczestniczy we współofierze Matki Bożej, bowiem nie można Maryi odłączyć w Ofierze Eucharystycznej [od Syna – dopowiedzenie moje J.S.], gdyż złączył Ją Bóg sam w Ofierze Krzyżowej z Chrystusem Panem³⁵.

5. Maryja czczona przez Kościół

W życiu Kościoła ważne miejsce zajmuje kult maryjny, który polega – zdaniem F. Walczaka – na *uznaniu Jej* [tzn. Matki Bożej – dopowiedzenie moje J.S.] *wzniosłości i stosownie do tego na okazywaniu Jej zarówno wewnątrz, jak i zewnątrz wielkiego szacunku: hold wobec wielkości Maryi jest Jej czią istotną!*³⁶ Matka Boża jest godna czci przed wszystkimi stworzeniami, zaś cześć ta stanowi *refleks* głębokiego szacunku względem Boga³⁷. Głęboki szacunek do wielkości Maryi odnosi się zatem do wielkości samego Boga, podobnie jak ufność w Jej moc – do Jego wszechmocy; natomiast uznanie Jej dobroci – do Jego absolutnej dobroci³⁸. Cześć względem Maryi ze strony chrześcijanina jest ponadto nie tylko hołdem złożonym Bogu, ale także uznaniem własnej marności³⁹.

Poza tym, co już zasugerowano, kult Maryi ma również związek z Eucharystią, jednakże *Ofiara Mszy świętej jako akt najwyższy adoracji* należy się wyłącznie Bogu. T. Chabrowski wskazuje ponadto, że nawet Boże macierzyństwo i dziewictwo Maryi stanowi dla Kościoła i w Kościele tylko i wyłącznie *nowy tytuł złożenia najświętszej Ofiary Bogu na chwałę*⁴⁰. Każda ponadto Msza św. jest *uroczystością pamiątkową* wszystkich świętych, na czele z Matką Bożą⁴¹.

³⁴ TAMŻE, 270.

³⁵ TAMŻE.

³⁶ F. WALCZAK, *Hold Niepokalanej wyrazem pokory...*, 226.

³⁷ TAMŻE.

³⁸ TAMŻE.

³⁹ TAMŻE, 227.

⁴⁰ T. CHABROWSKI, *Kult Marji w liturgii mszalnej...*, 359.

⁴¹ TAMŻE, 359-360. Chabrowski dodaje ponadto, że w mającej miejsce przed Komunią świętą modlitwie o pokój chrześcijanie powołują się na orędownictwo Matki Bożej. Poza tym na duże znaczenie kultu maryjnego wskazują liczne osobne formularze mszalne w liczbie osiemnastu, jak też wielka liczba świąt maryjnych. Jednakże Kościół nie zwraca się w modlitwach mszalnych bezpośrednio do Matki Bożej, co dotyczy także innych świętych. TAMŻE, 360. Chabrowski podkreśla, że kult maryjny jest zwany w teologii – *cultus hyperduliae*. TAMŻE.

Eucharystia – szczyt życia Kościoła – nie jest jedynie *ostatnim dowodem miłości Boga Wcielonego*, który począł się w łonie Maryi, *zakończeniem i ukoronowaniem objawień, zwierzeń się Boga i Jego dzieł*, ale jest ona również niejako *powtórzeniem Wcielenia, odtworzeniem tajemnicy odkupienia i trwaniem jej w mocy nieskończonej skuteczności*, [...] *jest pewnego rodzaju przedłużeniem i rozszerzeniem Wcielenia na odkupionych w Chrystusie Panu*⁴². Z Osobą Boga Wcielonego, obecnego w Mszy świętej pod postaciami Chleba i Wina, pozostaje w ścisłej łączności Jego Matka, łączności, która *nabiera o wiele większej spójni w sferze Boskiej*⁴³. W tę jedność Boga ze stworzeniem wprowadził Maryję Duch Święty, *Duch Miłości Nieskończonej, jednoczący Ojca i Syna*⁴⁴.

Związek ten niejako znajduje swoje odbicie w przyjęciu Komunii świętej przez chrześcijanina; w tym akcie - najdoskonalej na ziemi i najściślej - człowiek łączy się z Bogiem Trójosobowym. Także Maryja poprzez swoje *fiat* wchodzi we wspólnotę Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego. Wskazuje na tę sytuację chociażby wymienienie w *Credo* po trzech Osobach Boskich Maryi: *począł się z Ducha Świętego, narodził z Maryi Dziewicy*⁴⁵. W momencie poczęcia Syna ciało Maryi zyskuje wymiar liturgiczny – staje się *świętynią Trójcy Przenajświętszej, która zdziałała w Niej największe cuda łaski*⁴⁶.

Codziennie na ołtarzu kapłan uobecnia Jezusa Chrystusa mocą Ducha Świętego, tą samą mocą, którą zostaje osłonięta w momencie wcielenia Maryja. Chleb i wino przeistacza się w Ciało i Krew Jezusa Chrystusa, tego samego, który narodził się z Maryi. Jednakże eucharystyczne Ciało Zbawiciela pozostaje w innym stanie niż ciało wzięte z Dziewicy z Nazaretu, ponieważ eucharystyczne Ciało Jezusa Chrystusa jest tutaj Ciałem uwielbionym, *sakramentalnym*, niemniej jednak – co podkreśla E. Bulanda – nie zmienia to istoty rzeczy⁴⁷.

Poza tym w pobożności maryjnej członków sodalicii Matka Boża jest również Tą – jak wskazuje F. Walczak – *w której chrześcijanie otrzymują dary kosztowniejsze nad wszystko złoto na świecie*. Jest Matką posiadającą *dla nas serce najczulsze i najmiłosiernejsze*, Matką *spoglądającą na nas z troskliwą miłością, aby nam tylko móc przyjąć z pomocą we wszystkich sprawach naszych*⁴⁸.

⁴² E. BULANDA, *Maryja a Eucharystia...*, 267.

⁴³ TAMŻE.

⁴⁴ TAMŻE.

⁴⁵ TAMŻE, 268.

⁴⁶ F. WALCZAK, *Marja – Domem Złotym...*, 87.

⁴⁷ E. BULANDA, *Maryja a Eucharystia...*, 268.

⁴⁸ F. WALCZAK, *Marja – Domem Złotym...*, 90.

Przez długie lata pismo „Sodalis Marianus” kształtowało pobożność maryjną tysięcy młodzieży, która w osobie Maryi znajdowała inspirację do angażowania się w realizację ewangelicznych ideałów.

Dr Justyna Sprutta
Wydział Teologiczny Uniwersytetu Adama Mickiewicza (Poznań)

ul. Targowa 9d/15
PL - 63-400 Ostrów Wielkopolski
e-mail: jsprutta@o2.pl

L'immagine di Maria nella pietà delle Congregazioni mariane alla luce della rivista “Sodalis Marianus”

(Riassunto)

Le Congregazioni mariane sono state fondate nel 1563 dal gesuita belga Jean Leunis e subito si sono sparsi in tutto il mondo, anche in Polonia (dal 1574). Il movimento mariano fu rivolto ai giovani. La rivista di formazione in Polonia fu il mensile “Sodalis Marianus”. L'articolo cerca di metter in luce l'immagine di Maria che emerge dai testi pubblicati in questa rivista nel periodo prima della seconda guerra mondiale.

L'analisi della rivista permette di vedere questa icona di Maria: è una persona scelta da Dio, è Madre del Salvatore e nostra, è Mediatrice, nuova Eva, venerata nella Chiesa. In Maria i giovani trovano l'ispirazione per impegnarsi nella realizzazione del Vangelo.